

JAN PAWEŁ II - PROROK NADZIEI

12 października 2025 r. – XXV DZIEŃ PAPIESKI

ROZWAŻANIA RÓŻAŃCOWE TAJEMNICE ŚWIATŁA

WPROWADZENIE

Z listu św. Jana Pawła II o Różańcu świętym *Rosarium Virginis Mariae* z 2002 roku:

Centrum «Zdrowaś Maryjo», poniekąd zwornikiem między jego pierwszą a drugą częścią, jest imię Jezus. (...) To właśnie akcent, jaki kładzie się na imieniu Jezus i na Jego misterium, znamionuje znaczące i owocne odmawianie różańca. (...) Powtarzanie imienia Jezus - jedyne imienia, w którym dane nam jest mieć **nadzieję na zbawienie** (por. Dz 4, 12) - złączonego z imieniem Matki Najświętszej, pozwalając niejako, by to Ona sama nam je podsuwała, stanowi drogę asymilacji, której celem jest coraz głębsze wprowadzanie nas w życie Chrystusa. (*Rosarium Virginis Mariae*, 33)

Powtarzając dziś „Zdrowaś Maryjo”, mając na uwadze centralny punkt tej modlitwy jakim jest słowo „Jezus”, chcemy skupić się na Zbawicielu. Jedynie On daje nadzieję na zbawienie. Głębsze poznanie Pana, Jego tożsamości, mocy Jego miłości, owocuje w sercu wierzącego cnotą nadziei.

1. Tajemnica pierwsza - Chrzest Jezusa w Jordanie

Jan Chrzciciel, prorok nawrócenia, wskazuje na Jezusa i mówi: „Oto Baranek Boży”. Jest to określenie symboliczne. Dla słuchaczy Jana było ono zaproszeniem do zgłębiania Tajemnicy tej Osoby, która stanęła w Jordanie, by prosić o chrzest. Kim On jest? Kim jest Ten, na którego wskazuje ostatni prorok Starego Prawa, Jan Chrzciciel? W określeniu „Baranek Boży” ludzie stojący nad Jordanem odkryli spełnienie nadziei na obiecanego Mesjasza.

Prorok nadziei, Jan Paweł II, stojąc na stadionie w Chile, kategorycznym ruchem wskazywał na wyobrażenie Jezusa, stworzone na podstawie całunu turyńskiego. Wskazywał na oblicze Jezusa i pytał: „Młodzi Chilijczycy, nie bójcie się patrzeć na Niego! Spójrzcie na Pana: co widzicie? Czy On jest tylko mędrcelem? Nie! On jest kimś więcej! Czy jest prorokiem? Tak! Ale jest kimś więcej! Czy jest reformatorem społecznym? Znacznie więcej niż reformatorem, znacznie więcej. Spójrz na Pana uważnym okiem, a odkryjesz w Nim oblicze samego Boga. Jezus jest Słowem, które Bóg miał przekazać światu. To sam Bóg przyszedł, aby dzielić nasze istnienie, istnienie każdego z nas.

W kontakcie z Jezusem rozkwita życie. Daleko od Niego jest tylko ciemność i śmierć. Wy macie pragnienie życia. Życia wiecznego! Życia wiecznego? Szukajcie takiego życia, a znajdziecie w Tym, który nie tylko daje życie, ale sam jest Życiem”¹.

Przez chrzest Jezus staje na progu swojej misji. Będzie Barankiem Bożym, będzie sługą. Podejmując swoją misję, zrealizuje nadzieje wielu, wszystkich. Przez swoją misję Chrystus spełni nadzieje noszone w sercu każdego człowieka. Nadzieję na istnienie i stałą obecność kogoś, kto kocha mnie zawsze i bezwzględnie.

Patrz na Jezusa, który słucha słów z Nieba: „Tyś jest mój Syn umiłowany”.

Kim On jest dla Ciebie?

2. Tajemnica druga - Cud na weselu w Kanie galilejskiej

Prorok Ozeasz mówił do narodu wybranego „I poślubię cię sobie [znowu] na wieki, poślubię przez sprawiedliwość i prawo, przez miłość i miłosierdzie. Poślubię cię sobie przez wierność, a poznasz Pana (Oz 2, 21-22)”.

Poznać Pana - oto cel zbawczych czynów Boga. Cud na weselu w Kanie też prowadził właśnie do tego celu. Czytamy, że był to pierwszy ze znaków Jezusa, przez który objawił On swoją chwałę. A Jego uczniowie w Niego uwierzyli (por. J 2, 11).

Ważna jest tu rola Maryi. Dzięki Jej interwencji uczniowie poznają Pana. Jej „wychodzenie naprzeciw potrzebom człowieka oznacza (...) wprowadzenie ich w zasięg mesjańskiej misji i zbawczej mocy Chrystusa. Jest to więc pośrednictwo: Maryja (...) jako Matka równocześnie chce, aby objawiła się mesjańska moc Jej Syna. Jest to zaś moc zbawcza, skierowana do zaradzenia ludzkiej niedoli, do uwalniania od zła, jakie w różnej postaci i w różnej mierze ciąży nad życiem ludzkim. (...) W Kanie, dzięki wstawiennictwu Maryi i posłuszeństwu sług, Jezus zapoczątkował «swoją godzinę». W Kanie Maryja jawi się jako wierząca w Jezusa: Jej wiara sprowadza pierwszy «znak» i przyczynia się do wzbudzenia wiary w uczniach” (*Redemptoris Mater*, 21). Tuż za wiarą postępuje nadzieja.

Przy rozważaniu tej tajemnicy, podziękuj za Maryję, która jest Prorokinią nadziei. Podziękuj za to, że wprowadza Ona twoje niedostatki w zasięg mocy Mesjasza.

3. Tajemnica trzecia - Głoszenie Królestwa Bożego i wzywanie do nawrócenia

Słowo „prorok” pada wiele razy w zapisie Ewangelii według św. Mateusza i św. Łukasza. Prorok to ten, który przekazuje światu przesłanie samego Boga. Jezus jest prorokiem nadziei i jej spełnieniem. Śpiewamy: „Chrystus to nadzieja cała nasza. Umierając zło zwyciężył, pokój nam ogłasza”. Chrystus niesie w sobie spełnioną nadzieję zła przezwyciężonego miłością. Zadanie prorokowania o tym zwycięstwie przekazuje apostołom, a także wszystkim, którzy go doświadczyli. Jan Paweł II pisał o tym zadaniu w dokumencie o Kościele w Europie:

¹ Jan Paweł II, *Przemówienie do młodych na stadionie narodowym Santiago, Chile, 2 kwietnia 1987 r.*, nr 5. Cytat za: https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/it/speeches/1987/april/documents/hf_jp-ii_spe_19870402_giovani-santiago.html; dostęp: 2.09.2025; tłumaczenie własne.

„Kościołe w Europie, czeka cię zadanie «nowej ewangelizacji»! Umiej odnaleźć entuzjazm głoszenia. Posłuchaj jako skierowanego do ciebie dzisiaj, na początku trzeciego tysiąclecia, błagania, które zabrzmiało już na progu pierwszego tysiąclecia, kiedy Pawłowi ukazał się w widzeniu pewien Macedończyk i prosił go: «Przeprowadź się do Macedonii i pomóż nam!» (Dz 16, 9). Choć nie wyrażone czy nawet tłumione, to właśnie jest najgłębsze i najprawdziwsze wołanie, jakie płynie z serc dzisiejszych Europejczyków, spragnionych nadziei, która nie zawodzi. Tobie ta nadzieja została ofiarowana w darze, abyś ją z radością przekazywał w każdym czasie i pod każdą szerokością geograficzną. Niech zatem głoszenie Jezusa, które jest Ewangelią nadziei, będzie twą chlubą i racją twego istnienia» (*Ecclesia in Europa*, 45).

4. Tajemnica czwarta - Przemienienie Jezusa na Górze Tabor

Czytamy w Ewangelii św. Łukasza, że na górze Tabor obok Jezusa stają Mojżesz - Prawodawca i Eliasza - prorok. Ci trzej zaczynają rozmawiać z Jezusem o Jego odejściu, inaczej przejściu. Motyw przejścia nawiązuje do historii, w której uczestniczył Mojżesz. Chodzi o cudowne przejście przez Morze Czerwone uciekających z niewoli egipskiej Izraelitów. Tamci uciekinierzy przechodzili przez Morze z nadzieją na wolność, na nowe życie we własnym kraju.

Papież Benedykt XVI tłumaczy, że to „Krzyż Jezusa jest exodusem - wyjściem z tego życia, przejściem przez «Morze Czerwone» Męki i wejście do chwały (...) Jasno zostaje więc powiedziane, że zasadniczym tematem Prawa i Proroków jest nadzieja Izraela - definitywnie wyzwalający Exodus. Treścią tej nadziei jest cierpiący Syn Człowieczy, który przez swą Mękę otwiera drzwi wyprowadzające na wolność i nowość. Mojżesz i Eliasza (...) rozmawiają o tym, o czym mówili na ziemi - o Męce Jezusa. Jednak przez to, że mówią o tym z Przemienionym, widoczne się staje, że ta Męka przynosi ocalenie. Że cała przeniknięta jest chwałą Bożą, że Męka przemienia się w światło, wolność i radość”².

Nieraz określamy siebie mianem „człowieka po przejściach”, mając na myśli bolesne wydarzenia. Rozważając tę tajemnicę rozmawiaj z Chrystusem o twoich „przejściach”. Jedynie On może wpisać to, co trudne w Jego drogę prowadzącą przez krzyż do chwały.

5. Tajemnica piąta - Ustanowienie Eucharystii

Przywołany przy pierwszej tajemnicy tytuł „Baranka Bożego” zostaje spełniony. Na każdej Mszy świętej kapłan powtarza słowa Proroka, którym był Jan Chrzciciel: „Oto Baranek Boży...” Ukazuje przy tym Ciało Chrystusa, Chleb Życia.

Tytuł nadany Jezusowi przez Jan Chrzciciela wypełnia się w Eucharystii, a jednocześnie odsyła jeszcze dalej, w przyszłość. Eucharystia posiada wymiar otwierający na nadzieję. Fundamentem tej nadziei jest miłość Boża, która rozlewa się w każdej Mszy Świętej. W przyszłość śmiało patrzy ten, kto teraz ma pewność bycia kochanym.

² Joseph Ratzinger - Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu, część 1, od Chrztu w Jordanie do Przemienienia*, Kraków 2007, s. 259.

Czytamy we wprowadzeniu do tegorocznego Dnia Papieskiego: „Nadzieja tym różni się od optymizmu, że nie jest stanem emocjonalnym, lecz życiową postawą, która podstawę ma w czymś co już zaistniało, a co daje pewność, że także to, co zaistnieje będzie pozytywne, właściwe i dobre, co nie oznacza, że osiągnięte bez trudu”³.

Tym, co już zaistniało jest miłość Jezusa do Ciebie. Podczas Eucharystii Chrystus przychodzi ze swoją mocą zmartwychwstania, by budzić z uśpiania Twoje nadzieje. Jego miłość to energia, która w połączeniu z Twoimi siłami przymnaża temu światu znaków Bożego Królestwa.

Tak mówił o tym Jan Paweł II we wspomnianym już przemówieniu z Chile: „ileż słusznych aspiracji i głębokich tęsknot musi zostać rozbudzonych, wydobytych na światło dzienne! Energii i wartości, które często są tłumione przez zachowania i presję płynącą z sekularyzacji, a które mogą zostać rozbudzone jedynie przez doświadczenie wiary, doświadczenie Chrystusa żywego, Chrystusa ukrzyżowanego, Chrystusa umarłego i zmartwychwstałego”⁴.

Rozważając te tajemnicę dziękuj Chrystusowi za to, że na każdej Eucharystii potwierdza Swoją miłość do Ciebie.

Ks. Piotr Stefański, Przemyśl

³ XXV Dzień Papieski – Interpretacja hasła Dnia Papieskiego; Cytat za: <https://dzieło.pl/dzien-papieski/dzien-papieski-2025/do-pobrania/>; dostęp: 2.09.2025.

⁴ Jan Paweł II, *Przemówienie do młodych na stadionie narodowym Santiago, Chile, 2 kwietnia 1987 r.*, nr 5, dz. cyt.